

Sygn. akt VI W (...)

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia (...) roku

Sąd Rejonowy w R. VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Adrianna Saganty - Robaszkiewicz

Protokolant starszy sekretarz sądowy Aneta Morbach

przy udziale przedstawiciela Komendy Miejskiej Policji w R. - -----

rozpoznał na rozprawie w dniach 17 grudnia 2014 r., 18 lutego 2015 r., 23 lutego 2015 r., 11 maja 2015 r., 6 lipca 2015 r. oraz 22 lipca 2015 r. sprawę przeciwko

**A. T.**, synowi J. i M. z domu K.,

urodzonemu (...) w miejscowości W.,

### **obwinionemu o to, że:**

I. W dniu 14 lipca 2014r ok. godz. 15:45 w R. na ul. (...) kierując pojazdem m-ki S. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas manewru cofania, w wyniku czego najechał na ogrodzenie posesji nr (...) powodując zdarzenie drogowe,

### **tj. o czyn z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym**

II. W dniu 20 lipca 2014r ok. godz. 21:15 w R. na ul. (...) kierując pojazdem m-ki S. (...) o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznej odległości od omijanego unieruchomionego pojazdu m-ki R. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego najechał na jego przedni prawy bok powodując uszkodzenia,

### **tj. o czyn z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust 1 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym**

1. uznaje obwinionego A. T. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, przy czym przyjmuje, iż każdorazowo dopuścił się ich mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, to jest wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r. poz. 1137 z późniejszymi zmianami) w zw. z art. 17 § 2 kw oraz wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust 1 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym w zw. z art. 17 § 2 kw i za to na mocy art. 97 kw w zw. z art. 24 § 1 i § 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 400 (czterystu) złotych;

2. na podstawie art. 118 § 1 kpw i § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach

o wykroczenia oraz art. 21 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku

o opłatach w sprawach karnych zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę

100 (stu) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania w sprawach o wykroczenia i opłatę w kwocie 40 (czterdziestu) złotych, a na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 624

§ 1 kpz zwalnia obwinionego od ponoszenia wydatków w kwocie 217,30 zł (dwieście siedemnaście złotych trzydzieści złotych) tytułem wynagrodzenia biegłego za sporządzenie opinii, którymi obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

W dniu 14 lipca 2014 roku około godziny 15:05 pełniący służbę w patrolu zmotoryzowanym funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w R. G. B. i K. K. (2) udali się na ulicę (...) w R., gdzie zatrzymany został sprawca zdarzenia z ulicy (...). Po przeprowadzeniu kontroli trzeźwości obu kierujących tj. C. M. i A. T. z wynikiem negatywnych, funkcjonariusze nakazali usunięcie im pojazdów z jezdni na parking znajdujący się w pobliżu, aby nie utrudniały ruchu innym pojazdom. Podczas usuwania pojazdów z drogi, kierujący samochodem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) A. T. w trakcie wykonywania manewru cofania nie zachował szczególnej ostrożności i pomimo sygnałów dawanych przez policjantów, przejeżdżając przez chodnik, najechał na ogrodzenie posesji przy ulicy (...), nie powodując jego uszkodzenia. A. T. zatrzymano prawo jazdy za pokwitowaniem (...), ważne do dnia 21 lipca 2014 roku.

(dowód: notatki urzędowe k. 3, 4-5, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 6, protokół oględzin samochodu marki S. (...) wraz z dokumentacją fotograficzną k. 7-9, pokwitowanie za zatrzymane prawo jazdy k. 23, zeznania świadków: C. M. k. 10, 88v-89, G. B. k. 122v, K. K. (2) k. 137-137v, P. P. k. 84)

W dniu 20 lipca 2014 roku około godziny 21:15 A. T. kierujący samochodem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) podczas parkowania przodem na parkingu przy ulicy (...) w R. nie zachował bezpiecznej odległości od omijanego unieruchomionego pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), w wyniku czego najechał na jego przedni prawy bok powodując uszkodzenia. Następnie kierujący S. wyszedł z auta i obszedł swój pojazd dookoła oglądając go. Chwilę później, gdy zauważył, że zwolniło się miejsce w dalszej części parkingu, przeparkował swój pojazd, ponownie zarysowując stojący obok samochód R. (...), po czym udał się do domu. Świadkiem zdarzenia była A. F. znająca sprawcę zdarzenia z widzenia. Świadek spisała numery rejestracyjne pojazdu sprawcy w celu powiadomienia właściciela uszkodzonego pojazdu. Teren miejsc parkingowych przy ulicy (...) w R. posiada status drogi publicznej.

(dowód: notatki urzędowe k. 22, 29-30, wyjaśnienia obwinionego A. T. k. 64v, zeznania świadków: A. F. k. 24-25, 122v, M. B. k. 83v, D. M. k. 88v, M. T. k. 88v)

W wyniku najechania samochodem prowadzonym przez obwinionego na samochód osobowy marki R. (...) pokrzywdzonego M. B. doszło do zarysowania powłoki lakierniczej prawej strony zderzaka przedniego przy kole prawym przednim w kolorze niebieskim oraz otarcia lakieru koloru niebieskiego błotnika prawego przedniego w okolicy przedniego prawego koła.

(dowód: protokoły oględzin pojazdów wraz z dokumentacją fotograficzną k. 26-28)

Obwiniony A. T. otrzymuje emeryturę w wysokości 2000 złotych. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Jest współwłaścicielem samochodu marki S. (...). Obwiniony nie był dotychczas karany.

(dowód: wniosek o ukaranie k. 1, wyjaśnienia obwinionego k. 64)

Obwiniony w czasie czynów miał każdorazowo w znacznym stopniu ograniczoną zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. U obwinionego stwierdzono organiczne zaburzenia czynności poznawczych.

(dowód: opinia biegłego k. 109-112)

Obwiniony A. T. w toku czynności wyjaśniających przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Odnośnie zdarzenia z dnia 14 lipca 2014 roku obwiniony potwierdził, że podczas manewru cofania najechał na ogrodzenie posesji przy ulicy (...). Tłumaczył, że był bardzo zdenerwowany i w wyniku silnego stresu nie zachował ostrożności podczas cofania. Obwiniony opisując zdarzenie z dnia 20 lipca 2014 roku wskazał, że podczas wjeżdżania na miejsce

parkingowe uznał, iż jest tam zbyt mało miejsca wobec czego wykonał manewr cofania i wtedy doszło do uszkodzenia stojącego obok samochodu. Obwiniony przyznał, że widział zarysowanie na uszkodzonym samochodzie.

Przed Sądem obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu z dnia 14 lipca 2014 roku i wyjaśnił, że na polecenie policjantów miał cofnąć i wjechać samochodem na pobliski parking. Podniósł, że w trakcie wykonywania manewru cofania nie dojechał do ogrodzenia i nie uderzył w nie samochodem. W związku ze zdarzeniem z dnia 20 lipca 2014 roku obwiniony wskazał, że wieczorem przyjechał na parking i po wjechaniu na wolne miejsce parkingowe stwierdził, że jest tam za wąsko. Przyznał, że w trakcie wyjeżdżania z tego miejsca parkingowego, w czasie cofania, przodem swojego samochodu może lekko dotknął samochód R. (...) i trochę go przerysował. Zazaczył, że osobiście pojechał do N. do ubezpieczalni i załatwił tę sprawę.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego A. T. złożonym w toku czynności wyjaśniających oraz w zasadniczej części z postępowania sądowego odnośnie zdarzenia z dnia 20 lipca 2014 roku, które to pozostają w zgodzie z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, w szczególności z zeznaniami A. F. bezpośredniego świadka uszkodzenia samochodu na parkingu przy ulicy (...) w R.. Obwiniony potwierdził, że w trakcie wykonywania manewru cofania na parkingu przerysował zaparkowany obok samochód marki R.. Powyższe wyjaśnienia pozostają w zgodzie z ustalonym stanem faktycznym i znajdują potwierdzenie w pozostałych dowodach zgromadzonych w toku postępowania.

Sąd negatywnie ocenił wyjaśnienia obwinionego z postępowania sądowego w zakresie jego sprawstwa w zdarzeniu z dnia 14 lipca 2014 roku. Zdaniem obwinionego, w trakcie cofania samochodem, nie dojechał on do płotu i nie uderzył w ogrodzenie posesji nr (...) przy ulicy (...) w R.. Bezspornym w sprawie jest, że w wyniku tego zdarzenia nie doszło do uszkodzenia ogrodzenia wymienionej wyżej posesji. Znajduje to odzwierciedlenie zarówno w notatce urzędowej sporządzonej przez obecnego na miejscu zdarzenia funkcjonariusza policji G. B., gdzie wskazano, iż kierujący pojazdem S. nie spowodował uszkodzenia ogrodzenia. Również zamieszkały przy posesji nr (...) świadek P. P. potwierdził, iż nie stwierdził on żadnych śladów uszkodzeń na ogrodzeniu. Należy jednak stanowczo podkreślić, iż brak uszkodzeń na ogrodzeniu nie przesądza w żaden sposób czy do samego najechania na ogrodzenie doszło. Konsekwentny w swych twierdzeniach świadek C. M. zeznał, że obwiniony poproszony przez policję o przestawienie samochodu wykonując manewr cofania najechał na ogrodzenie posesji. Zazaczył przy tym, że „nie było to mocne uderzenie tylko takie dotknięcie”. Stąd też możliwy brak uszkodzeń. Fakt najechania przez obwinionego samochodem na ogrodzenie potwierdził nadto świadek K. K. (2), który dodał, iż w trakcie cofania obwiniony najpierw wjechał na chodnik, na którym mogli znajdować się piesi. Powyższe koresponduje z zeznaniami świadka G. B., który jak podał samego momentu uderzenia w ogrodzenie nie widział, zazaczył jednak, iż ruch pojazdu obwinionego wskazywał na uderzenie i gwałtowne zatrzymanie. W sporządzonej bezpośrednio po zdarzeniu notatce urzędowej wskazano natomiast, że obwiniony najechał na ogrodzenie posesji, przejeżdżając przez chodnik, co spowodowało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Nie zasługują na wiarę wyjaśnienia obwinionego, w których twierdzi, że w dniu 20 lipca 2014 roku do kontaktu z zaparkowanym obok samochodem marki R. i w efekcie do zarysowanie jego lakieru doszło jedynie w trakcie wyjeżdżania z miejsca parkingowego. Przeczą temu stanowcze zeznania bezpośredniego świadka zdarzenia A. F., która doprowadziła do powiadomienia M. B. - pokrzywdzonego zdarzeniem właściciela samochodu marki R.. A. F. wskazała, że obwiniony dwukrotnie zarysował samochód pokrzywdzonego, za pierwszym razem wjeżdżając przodem w wąskie miejsce parkingowe, a drugi raz w trakcie cofania przy wyjeżdżaniu celem przeparkowania samochodu. Na świadomość obwinionego o uszkodzeniu zaparkowanego obok pojazdu wskazuje opisane przez świadka zachowanie obwinionego, który po zaparkowaniu samochodu obszedł swój pojazd dookoła oglądając go, by po chwili przeparkować go na zwolnione inne miejsce parkingowe.

Faktyczny przebieg zdarzenia z dnia 14 lipca 2014 roku został ustalony w oparciu o zeznania świadków obecnych na miejscu zdarzenia: C. M., K. K. (2) i G. B., którzy potwierdzili, że obwiniony nie zachował szczególnej ostrożności podczas manewru cofania w wyniku czego najechał na ogrodzenie posesji nr (...) przy ulicy (...) w R.. Sąd dał wiarę zeznaniom wymienionych świadków jako logicznym i konsekwentnym. Świadczenie ci bowiem przedstawili całość swojej wiedzy na temat analizowanego zdarzenia, w szczególności okoliczności dotyczących manewru cofania

przez obwinionego pojazdem marki S.. Przedstawiony przez świadków przebieg zdarzenia, korespondujący z notatką urzędową sporządzoną w dniu zdarzenia, bezpośrednio po zaistniałej kolizji i najwierniej odpowiadającą rzeczywistości, dał Sądowi możliwość ustalenia stanu faktycznego. W ocenie Sądu brak było także jakichkolwiek podstaw do odmówienia wiarygodności zeznaniom świadka P. P., który jako mieszkaniec posesji nr (...) przy ulicy (...) nie stwierdził żadnych uszkodzeń na ogrodzeniu. Nadto, Sąd oparł się na protokołach oględzin pojazdów i dokumentacji fotograficznej, protokołach z przebiegu badania stanu trzeźwości, które to dokumenty nie były przez strony kwestionowane.

Ustalenia faktyczne dotyczące zdarzenia z dnia 20 lipca 2014 roku oparto przede wszystkim na zeznaniach bezpośredniego świadka - A. F., która jego przebieg i okoliczności, skutkujący uszkodzeniem powłoki lakierniczej w samochodzie marki R., opisała w sposób spójny. Świadek A. F. wskazała na sprawcę zdarzenia, w tej mierze nie miała jakichkolwiek wątpliwości. Jej twierdzenia znajdują oparcie w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym, w tym w zeznaniach pokrzywdzonego M. B., który podkreślił, iż nie miał wcześniej żadnych uszkodzeń w swoim samochodzie. W sprawie zostali także przesłuchani funkcjonariusze Policji - D. M. i M. T., którzy przebyli na miejsce zdarzenia. Przed Sądem funkcjonariusze pomimo wielu podobnych zdarzeń i upływu czasu od zdarzenia, rozpoznali obwinionego, wskazanego im jako sprawca zdarzenia na parkingu przy ulicy (...) w R.. W związku z prowadzonymi czynnościami wyjaśniającymi w dniu 21 lipca 2014 roku świadek D. M. sporządził notatkę urzędową.

Sąd miał przy tym na uwadze, że jakkolwiek funkcjonariusze Policji dokonując porównania uszkodzeń w obydwu pojazdach nie udokumentowali uszkodzeń przodu pojazdu obwinionego a jedynie jego tyłu, które istniały już w dniu zdarzenia 14 lipca 2014 r., to jednakże przy uwzględnieniu treści zeznań świadka A. F., która jednoznacznie zeznała, że obwiniony parkował przodem, a także przy uwzględnieniu istnienia śladów lakieru samochodu obwinionego na samochodzie pokrzywdzonego M. B. Sąd nie miał wątpliwości co do sposobu przebiegu tego zdarzenia.

Zeznania świadka K. W., córki obwinionego i współwłaścicielki samochodu marki S. (...), nie wniosły nic do sprawy, albowiem nie miała ona żadnej wiedzy na temat zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania. Świadek podała, że nie utrzymuje kontaktu z ojcem, nie widziała też po tych zdarzeniach samochodu użytkowanego przez obwinionego.

W trakcie postępowania powstała uzasadniona wątpliwość, co do poczytalności obwinionego. Wszyscy uczestnicy zdarzeń, którzy mieli bezpośredni kontakt z obwinionym, wskazywali na utrudnioną z nim komunikację.

Z opinii biegłego sądowego - lekarza psychiatry wynika, iż obwiniony w czasie czynów miał każdorazowo w znacznym stopniu ograniczoną zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Biegły u obwinionego stwierdził organiczne zaburzenia czynności poznawczych.

Sąd ocenił sporządzoną przez biegłą opinię jako jasną, pełną, nie zawierającą wewnętrznych sprzeczności i w pełni wiarygodną. Jej wiarygodność nie była zakwestionowana przez strony postępowania.

Zdaniem Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło zasadność zarzutów postawionych obwinionemu A. T..

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza, iż obwiniony swoimi zachowaniami naruszył dwukrotnie znamiona wykroczenia z art. 97 kw.

Podnieść należy, że regulacja art. 97 kw jest normą subsydiarną, dopełniającą - stosowanie jej jest ograniczone do wypadków nieokreślonych w innych normach Kodeksu wykroczeń, a naruszających przepisy o bezpieczeństwie i porządku ruchu na drogach publicznych. Wykroczenie z art. 97 kw nie musi nieść za sobą jakiegokolwiek niebezpieczeństwa, a istota karalności czynu sprowadza się do wystąpienia przeciwko nakazom i zakazom. Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany przy cofaniu zachować szczególną ostrożność, a w szczególności upewnić się czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda, a w razie trudności w osobistym upewnieniu się - zapewnić sobie pomoc innej osoby. Wykonując ten manewr na jezdni, kierujący

pojazdem jest zobligowany do obserwowania jezdni, gdyż Prawo o ruchu drogowym wymaga upewnienia się verba legis, „czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda”. A. T. podczas wykonywania manewru cofania stracił panowanie nad pojazdem i przejeżdżając przez chodnik najechał na ogrodzenie posesji. Według art. 23 ust. 1 pkt 2 kierujący pojazdem przy omijaniu jest obowiązany zachować bezpieczny odstęp od omijanego pojazdu, uczestnika ruchu lub przeszkody, a w razie potrzeby zmniejszyć prędkość. Przy tym manewrze istotne znaczenie ma odstęp. Obwiniony w trakcie parkowania swoim samochodem nie zachował niezbędnego odstępu, co doprowadziło do uszkodzenia pojazdu pokrzywdzonego.

Wymierzając karę za wykroczenie drogowe, Sąd miał na uwadze, że porządek i bezpieczeństwo na drogach w poważnym stopniu zależą od stosowania właściwej represji, która – uwzględniając rodzaj i wagę naruszonych zasad bezpieczeństwa ruchu, postać i stopień winy oraz nasilenie tej kategorii wykroczeń – powinna stanowić jeden z istotnych elementów zwalczania oraz zapobiegania tej kategorii czynów. Przy analizowaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu, Sąd miał na uwadze rodzaj i charakter naruszonych dóbr, rozmiary wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, motywację sprawcy, jak również postać zamiaru oraz rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Zważywszy, należy, iż obwiniony zachowaniem swoim godził w bezpieczeństwo i porządek w komunikacji.

Przy wymiarze kary obwinionemu Sąd wziął pod uwagę okoliczności łagodzące i obciążające. Na korzyść obwinionego Sąd potraktował dotychczasową niekaralność, jak też informację z ewidencji kierujących naruszających przepisy ruchu drogowego o niefigurowaniu obwinionego w centralnej bazie (...). Jako okoliczność obciążającą z kolei Sąd poczytał niezachowanie szczególnej ostrożności przez obwinionego podczas manewru cofania i omijania w okresie zaledwie 7 dni.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze, iż obwiniony w czasie czynów miał każdorazowo w znacznym stopniu ograniczoną zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Stan ten nie powoduje wyłączenia winy, ale zmniejsza jej stopień. Ustawodawca zezwala na odstępstwo wobec sprawcy z ograniczoną w stopniu znacznym poczytalnością od wymiaru kary lub środka karnego. Ma ono charakter fakultatywny. Wobec sprawcy, którego poczytalność w czasie czynu była ograniczona w stopniu znacznym, sąd może odstąpić od wymiaru kary lub środka karnego. Nie oznacza to jednak, iż w wypadkach ograniczonej poczytalności brak ukarania sprawcy stanowi regułę. Rozstrzygnięcie o zastosowaniu lub niezastosowaniu dobrodziejstwa wynikającego z art. 17 § 2 kw jest rozstrzygnięciem w kwestii wymiaru kary i jako takie musi uwzględniać wszystkie ogólne dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 33 kk, czyli również cele kary w zakresie jej społecznego oddziaływania (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1972 r., sygn. akt III KR 175/72, opubl. OSNKW 1973, nr 2-3, poz. 30; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1973 r., sygn. Rw 136/73, opubl. OSNKW 1973, nr 6, poz. 82; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1973 r., sygn. akt II KR 63/73, opubl. OSNKW 1974, nr 1, poz. 6).

Sąd uwzględnił także oprócz stopnia społecznej szkodliwości, również cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do obwinionego.

W konsekwencji powyższego Sąd uznał, że w rozpatrywanej sprawie nie zachodzą podstawy do odstąpienia od wymiaru kary obwinionemu. W tym zakresie Sąd miał na uwadze w szczególności fakt, iż obwiniony dopuścił się obydwu zarzucanych mu czynów w odstępnie zaledwie 7 dni. W tej sytuacji za czyny obwinionego, Sąd wymierzył mu karę grzywny w wysokości 400 złotych. Wymierzając obwinionemu karę grzywny Sąd uwzględnił wszystkie okoliczności wskazane w art. 33 kw. Na wymiar kary za popełnione przez obwinionego czyny wpłynął zarówno stopień zawinienia, stopień ujemnej zawartości bezprawia, jak również jego indywidualne cechy psychiczne. Ustalając wysokość grzywny Sąd wziął pod uwagę również możliwości zarobkowe i majątkowe obwinionego. Obwiniony podał, że otrzymuje emeryturę w wysokości około 2000 złotych. Nie posiada nikogo na utrzymaniu. W ocenie Sądu orzeczona grzywna nie jest wysoka, jednak będzie stanowić dolegliwość dla obwinionego, wpływającą na jego postępowanie w przyszłości.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych jest konsekwencją uznania obwinionego winnym zarzucanych mu czynów. Opierając się na powołanych w wyroku przepisach Sąd zasądził od obwinionego opłatę od orzeczonej kary w kwocie 40 złotych i wydatki w kwocie 100 złotych.

Sąd zwolnił natomiast obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania w kwocie 217, 30 zł tytułem wynagrodzenia biegłego za sporządzenie opinii sądowo – psychiatrycznej, którymi obciążył Skarb Państwa uznając, iż przemawiają za tym względy słuszności.

Sygn. akt VI W (...)

## ZARZĄDZENIE

1) (...)

2) (...);

3) (...)

R., dnia (...) r.